



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XIX: 2021

Grudziądz, dnia 20.10.2021 r.

Nr 41 (719)

spotkanie 1263.

dr Jerzy Krzys

GEN. BRYG., PROF. DR MED. LUDWIK RYDYGIER (1850-1920)

Tę dwie daty, zamykające życie Ludwika Rydygiera zbiegły się w 2020 roku dwiema rocznicami, a mianowicie 170 rocznicą Jego urodzin i 100 rocznicą śmierci. Panująca epidemia pokrzyżowała plany szerszych obchodów tych pamiętnych rocznic, gdyż np. Szkoła Podstawowa im. dra Ludwika Rydygiera w Dusocinie, miejscu urodzin profesora była zamknięta i dziatwa szkolna nie mogła uczestniczyć w uroczystościach ku czci Jego Pamięci. Pandemia opóźniła też znacznie prace nad odbudową dusocińskiego domu rodzinnego „Rydygierówki”, w którym Gmina Grudziądz chciała urządzić Izbę Pamięci. Obchody w Grudziądzu ograniczyły się do wystawy czasowej w Muzeum Miejskim. Dni 25 czerwca 21 sierpnia minęły w ogóle cicho, tylko w Senacie RP otwarto wystawę a marszałek przypomniał życie tego słanego chirurga i ogłosił rok 2020 „rokiem Rydygiera”. Przypomnijmy sobie i my, raz jeszcze życiorys tego wielkiego syna Ziemi Grudziądzkiej.

Ludwik Antoni Riedygier (tak brzmiało nazwisko przed zmianą) urodził się w Dusocinie, powiat Grudziądz w dniu 25 czerwca 18750 roku jako trzecie z trzynastu dzieci posiadaczy ziemskich Karola i Elżbiety z domu Koenig. Rodzice, choć nosili niemieckie nazwisko, byli Polakami i katolikami i w duchu polskości wychowywali swoje dzieci, posyłając ich do szkół, gdzie jeszcze uczono po polsku w zaborze pruskim. Dom rodzinny był dworkiem z folwarkiem, gdzie był też duży sad i park, gdyż areal majątku wynosił 82 hektary. Mały Ludwik był ochrzczony w kościele Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Mokrem. Gdy



miał trzy lata rodzice sprzedali dobra w Dusocinie, a kupili gospodarstwo w Grabowie pod Pelplinem. Tam spędził resztę dzieciństwa.

W latach szkolnych (1859-1869) Ludwik uczęszczał do Collegium Marianum w Pelplinie, do jezuickiego Gimnazjum w Chojnicach i przez sześć lat do Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chełmnie, które było oazą polskości w zaborze pruskim. Tutaj zdał egzamin dojrzałości 30 lipca 1869 roku. Zdecydował się studiować medycynę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Gryfii (Greifswaldzie), gdzie kształciło się wielu Polaków. Studiował nauki medyczne przez cztery lata, szczególnie zajmując się chirurgią. Dyplom lekarza uzyskał 8 XII 1873 roku. Zaraz otworzył przewód doktorski i za pracę doświadczalną na żabach, które poddawał działaniu kwasu karbolowego uzyskał dyplom doktora medycyny 28 III 1874 roku. Po krótkiej pracy w szpitalu sióstr Boromeuszek w Gdańsku, powrócił do Chełmna z myślą, że zostanie tutaj na stałe.

Tutaj rozpoczął Rydygier (tak nieoficjalnie używał spolszczonego nazwiska) pracę w szpitalu Sióstr Miłosierdzia i zaczął praktykować prywatnie. Wkrótce zmienił się Jego stan cywilny. gdyż poślubił 17 V 1875 r. w Radominie koło Nowego Miasta Lubawskiego Marię Borkowska ur. w 1836 r., mająca duże wiano. Mieli troje dzieci: Marię, która niestety wcześniej zmarła, Antoniego i Józefa. Doktor mimo rodziny nie przestawał doskonalić się chirurgii w Gryfii, Wiedniu, w Warszawie i wiele miesięcy w Jenie, gdzie przygotowywał się do habilitacji i gdzie 28 II 1878 r. obronił pracę o nowej metodzie operacji w zadawnionych złamaniach kości długich. Już jako docent dużo operował i doszedł do olbrzymiej wprawy manualnej. Powrócił jednak na stałe do ulubionego miasta młodości Chełmna, gdzie spędził dalszych 9 lat w swojej pracy zawodowej.

Bogata żona oddała do dyspozycji męża – docenta olbrzymią kwotę, aby urządził prywatną klinikę w tym mieście. Wykupił więc od aptekarza dużą kamienicę przy ul. Dworcowej 6 i zaraz przystąpiono tam do remontu generalnego. Powstały małe sale razem na 25 łóżek, wzorowa sala operacyjna, gabinet lekarski i osobne ambulatorium. Zainstalowano ciepłą wodę, umywalki, ustęp, łazienki oraz dzwonki alarmowe. W osobnym budynku w podwórzu umieszczono laboratorium badawcze i klatki zwierząt doświadczalnych. Ukompletowano bogate instrumentarium, łącznie z narzędziami, położniczymi, ginekologicznymi, okulistycznymi, laryngologicznymi i stomatologicznymi. Już 6 X 1878 r. otwarto klinikę. Operowano dużo w warunkach aseptycznych w narkozie eterowej, zarówno lekkie jak i ciężkie przypadki. Na cały świat zasłynęły pionierskie operacje Rydygiera, gdyż jako drugi na świecie wykonał resekcję żołądka z guzem 16 XI 1880 r. (niezależnie od Julesa Peana), a jako pierwszy 21 XI 1881r. resekcję w chorobie wrzodowej żołądka. Do tych operacji używał zaciskadel swojego pomysłu. które weszły do chirurgii operacyjnej jako „zaciskadła Rydygiera”. Ludwik Rydygier przygotował także do wydania I tomu podręcznika chirurgii szczegółowej. Prawne używanie nazwiska spolszczonego „Rydygier” zostało dopiero przyznane przez sąd w Monachium w lutym 1887 roku. Dotychczas był on dla Niemców Riediger, albo Roediger. Pracę w klinice

prywatnej w Chełmnie przerwało powołanie na wolne stanowisko kierownika Katedry i Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Był to wielki zaszczyt. Docent odsprzedał klinikę swoją asystentowi Leonowi Polewskiemu i przygotowywał się do wyjazdu. Cesarz austriacki już wcześniej przyznał docentowi tytuł profesora zwyczajnego w uznaniu Jego zasług. I ten nowy profesor opuścił Chełmno wraz z rodziną, po uroczystym pożegnaniu w dniu 15 IX 1887r., zmieniając zabór pruski na austriacki.



W Krakowie klinika chirurgiczna była w gorszym stanie niż chełmińska, wobec czego profesor zadbał o zbudowanie nowej wzorowej według Jego wskazówek. Otwarcie nastąpiło w połowie września 1889 roku podczas I Zjazdu Chirurgów Polskich, którzy wybrali L. Rydygiera na swojego prezesa. Cieszył się on bowiem niezwykłym autorytetem w świecie lekarskim kraju i Europy. Profesor nadal dużo operował i opisywał potem w prasie lekarskiej nowe metody operacyjne czy ciekawe przypadki. Bywał na licznych zagranicznych kongresach medycznych, wygłaszał tam zawsze odczyty, brał udział w dyskusjach, przez co sławił Kraków i siłą rzeczy

i cesarską Austrię. Cieszył się dlatego sympatią cesarza austriackiego, który w 1890 r. odznaczył Go Orderem Żelaznej Korony III klasy, z czym łączyło się nadanie szlachectwa z własnym herbem. Dalszym wyrazem sympatii było osobiste polecenie w marcu 1897 roku przeniesienia profesora z prowincjonalnego Krakowa do Lwowa, stolicy Galicji. Jest to więc przeniesienie służbowe.

We Lwowie przypilnował zaraz trwającą budowę gmachu nowej kliniki, która została zaopatrzona wkrótce w nowoczesny sprzęt rentgenowski, promieniotwórczy rad, sprzęt rehabilitacyjny i bibliotekę naukową. W dogodnych więc warunkach leczono potem chorych i kształcono studentów medycyny, a także doszkalanie lekarzy. „Wychował” kilku docentów i wielu doktorów w tym i swojego syna Antoniego, którego wyraźnie protegował, no było źle widziane przez innych, I tutaj profesor dużo operował osobiście nowymi sposobami i publikował wiele w czasopismach naukowych, uczestniczył też w wielu zjazdach międzynarodowych,

co powodowało, że ze swojej pracy kliniczno-dydaktycznej był powszechnie znany i szanowany. W latach 1901-1902 piastował funkcje rektora Uniwersytetu im. Jana Kazimierza. Dalsze wyróżnienie przyszło z Watykanu, albowiem papież uhonorował Go Krzyżem Komandorskim Orderu Świętego Grzegorza Wielkiego. Trzeba wspomnieć, że do krótkich odpoczynków niedzielnych rodzina dysponowała dużym obiektem wczasowym, obejmującym dworek i wieś Fujnę i okoliczne lasy. Jechano tam bryczką. W święta państwowe, profesor zapraszał tamże swoich asystentów kliniki i znajomych na zielony piknik. Całe to tak unormowane życie L. Rydygiera przerwał wybuch I wojny światowej.

Austria walczyła z Rosją, która na początku wojny miała znaczną przewagę i jej wojska dotarły do Lwowa. Zarządzono ewakuację. Profesor z rodziną i asystentami wyjechał do Wiednia. Tam został konsultantem chirurgii w szpitalach polowych, od razu w stopniu generała. Potem przeniesiono profesora do Berna Morawskiego, gdzie przebywał dwa i pół roku, kierując szpitalami wojskowymi. Tam też przeszedł na emeryturę wojskową w wieku 66 lat.

Po powrocie do Lwowa w połowie 1916 roku zajął się uruchomieniem zdezastowanej kliniki i normalną pracą. Nadal był zdolny do wykonywania operacji, co udowodnił już pierwszego listopada, kiedy wojska ukraińskie niespodziewanie zajęły miasto 1 XI 1918 r., i mieszkańcy rozpoczęli z nimi walkę, a wśród nich i Orleń. Było bardzo wielu rannych Lwowian w tych walkach ulicznych. W Domu Inwalidów urządzono doraźnie Szpital Polowy nr 2, w którym naczelnym chirurgiem został właśnie profesor L. Rydygier. Operował On osobiście kilkanaście godzin dziennie, a potem doglądał rannych. Po wyparciu Ukraińców z miasta, stale go oni ostrzeliwali z przedmieść. W drugim dniu ostrzału 24 XI, zabłąkany pocisk zabił schorowaną żonę Marię, lat 82, z którą profesor przeżył 43 lata. Została pochowana na cmentarzu Łyczakowskim. Siły odsieczy rosły, powstała Armia „Wschód” odparto kontratak nieprzyjaciela i walk przeniosły się w głąb Małopolski Wschodniej. Prof. Rydygier został zweryfikowany jak generał brygady i mianowano Go szefem sanitarnym tej Armii. Potem zaplanowano dla niego funkcję dowódcy Okręgowego Szefostwa Sanitarnego Dowództwa Okręgu Sanitarnego „Pomorze”. Funkcji tej właściwie nie objął, ale był na uroczystościach 10 II 1920 r. „Zaślubin z Morzem”. W drodze powrotnej zatrzymał się na kilka dni w Tczewie, gdzie zamierzał uruchomić klinikę prywatną i zamieszkać na stałe. Potem przyjechał do Grudziądza, załatwił sprawy służbowe w Dowództwie Okręgu i odwiedził synów, którzy tutaj mieszkali. We Lwowie ogłosił chęć sprzedania wczasowiska Fujny, aby zdobyć fundusze na uruchomienie nowej kliniki. Po załatwieniu różnych spraw z Uniwersytetem, wrócił do Tczewa, gdzie zagospodarowywał się razem ze schorowaną, jeżdżącą na wózku, nauczycielką swoich synów i towarzyszką żony Adelą, z którą wziął „ślub z litości”, by zapewnić jej rentę. W międzyczasie znalazł się kupiec na dobra w Fujnie. Generał pojechał do Lwowa w mundurze i dokonał transakcji sprzedaży w markach niemieckich. Następnego dnia, na giełdach nastąpił katastrofalny spadek wartości tejże marki, z czego wynikało, że wczasowisko odstąpił za darmo. Adwokaci rozpoczęli negocjacje z kupującym o cofnięcie niefortunnej

transakcji. Pertraktacje trwały trzy dni w bardzo nerwowej atmosferze. Na spotkaniu w południe 25 czerwca kancelarii mecenasów w oczekiwaniu na wynik rozmów, na wiadomość, że kupiec nie cofa się, generał doznał zawału serca, zakończonego zgonem mimo reanimacji.

W dniu 1 lipca odbył się pogrzeb we Lwowie. Najpierw z ceremoniami w słynnej kaplicy Boimów pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, a potem nastąpił przemarsz przez całe miasto konduktu z otwartą trumną metalową w asyście orkiestry wojskowej, kompanii honorowej piechoty i szwadronu 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich. Za trumną kroczyła rodzina, pracownicy uniwersytetu i politechniki, studenci, orleńscy i niezliczona liczba lwowian, z których nie jeden był jego pacjentem. Generał został pochowany w tymczasowym grobie na cmentarzu Łyczakowski, a potem przeniesiony na cmentarz „Cmentarz Orleń” do kwatery dowódców grób nr 13, który ozdobiony obeliskiem, zwieńczony siedzącym orłem na skale. W czasie okupacji został on zniszczony j teraz jest tam taki krzyż, tak jak wszystkie inne groby na tym cmentarzu z tabliczką informacyjną, kto w nim pochowany.

D O D A T E K

1/ R o d z i n a R y d y g i e r ó w w G r u d z i ą d z u
Najdłużej przebywał w Grudziądzu syn generała, kpt. doc. dr Antoni Rydygier (1878-1966) pełniąc funkcję ordynatora oddziału chirurgicznego Szpitala Okręgowego DOK „Pomorze”, od chwili jego przejęcia od Niemców w styczniu 1920 roku. Zamieszkał On wraz z żoną Kazimierą i córką jednoroczną Ludwiką w mieszkaniu przy ulicy Lipowej (Legionów) nr 35. Żona była w zaawansowanej ciąży i urodziła w Grudziądzu, 30 maja 1920 r., drugą córkę Jadwigę. Po wojnie, w maju 1921 roku demobilizował się i wyjechał wraz z rodziną do Kurytyby w Brazylii, gdzie był czynny jako profesor chirurgii na miejscowym uniwersytecie. W Grudziądzu zamieszkał też, razem z rodziną starszego brata Antoniego, inżynier ekonomii (!) Józef (1882-1921) z żoną Stefanią i dwunastoletnią córką Marią. Pracował w administracji województwa pomorskiego. Niestety, zmarł On nagle na zawał serca w dniu 17 VIII 1921 r., mając 38 lat. Miejsce pochówku jest nieznane. W księgach USC w Grudziądzu nie figuruje. Grudziądz odwiedził też 10 VI 2007 r. prawnuk generała Ludwika, a syn wnuka prof. Ludwika juniora. też trzeciego profesora chirurgii w Brazylii, prof. dr med. Ricardo Rydyger de Ruediger, odbierając dyplom Honorowego Obywatela Miasta Grudziądza swojego Pradziadka i odwiedzając w Dusocinie szkołę imienia swojego pradziadka. Został On też Honorowym Obywatel Gminy Grudziądz, do której należy Dusocin.

2/ Upamiętnienie gen, bryg. prof. dra med. Ludwika Rydygiera w Grudziądzu i Dusocinie:

1. Honorowe Obywatelstwo Miasta Grudziądza,
2. Honorowe Obywatelstwo Gminy Grudziądz,
3. Portret w sali posiedzeń Rady Miejskiej (pokój 301 w Ratuszu),
4. Ulica dra Ludwika Rydygiera, prowadząca do Szpitala Rejonowego,
5. Książka mieszkańca Grudziądza Stanisława Leśniewskiego „Tajny Radca Dworu...”,
6. Szkoła podstawowa im. dra Ludwika Rydygiera w Dusocinie, z podobizną patrona na sztandarze,
7. Dworek w Dusocinie nr 39, remontowany przez Gminę Grudziądz z przeznaczony na Izbę Pamięci,
8. Tablica pamiątkowa z 2006 na ścianie szkoły w Dusocinie.

Okresowe wystawy, artykuły w prasie i zjazdy w Dusocinie.



Grób gen. Ludwika Rydygiera we Lwowie.



Medal na 100-lecie Towarzystwa Chirurgów Polskich w 2020 r.



Leon Wyczółkowski. Portret prof. Rydygiera wraz z asystentami we Lwowie.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.